



Więzienie za miedzą | Oddaj swój głos na Sochaczewianina Roku

str. 9



Supermarket za dwa tygodnie?

str. 2

7.02.2006 r.

Nr 6 (761) Rok XVII

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK

Ziemia SOCHACZEWSKA



POLA UWOLNIONE

Burmistrz odrzucił uwagi do planu zagospodarowania pól czerwonkowskich



Jak pisaliśmy, już 16 stycznia minął termin składania uwag do projektu nowego planu zagospodarowania przestrzennego pól czerwonkowskich. Wpłynęło ich zaledwie kilka, z których najistotniejsze wnieśli przedstawiciele sochaczewskich kupców. Postulowali oni o ograniczenie dopuszczalnej powierzchni sprzedaży w obiektach handlowych do 500 m² na całym 55 hektarach

pól, podczas gdy projekt przewiduje na tym terenie po 500 m² na każdą z wydzielonych tam działek. Działek takich maksymalnie może być dwadzieścia. Kupcy proponowali także wprowadzenie zapisu ograniczającego budowę magazynów do jednej tylko hali.

W ubiegłym tygodniu, burmistrz Bogumił Czubacki, przeanalizował i... odrzucił wszystkie zgłoszone do planu

uwagi. Oznacza to, że nie ma już formalnych przeszkód, aby założenia planu zagospodarowania pól czerwonkowskich przedstawić do akceptacji radnym miejskim. Kto wie, czy nie nastąpi to już na najbliższej, lututowej sesji.

Jednocześnie, jak się dowiadujemy, władze miasta prowadzą rozmowy z pragnącą kupić pola firmą Parkridge, zmierzającą do tego, aby, jak nam

powiedział Julian Zasuwa, warunki ewentualnego inwestowania w Sochaczewie przez firmę były dla nas jak najkorzystniejsze. Niewykluczone bowiem, że firma zdecyduje się wesprzeć, poza polami, inwestycyjnie Sochaczew. Jak do tej pory bowiem jej przedstawiciele zobowiązali się utwardzić przylegającą do pól ul. Olimpijską, jak również odstąpić bezpłatnie teren przeznaczony pod fragment miejskiej trasy Północ-Południe biegnący przez pola. Deklarowali również chęć odsprzedaży dwóch hektarów przeznaczonych pod Miejsce Obsługi Podróżnych (MOP) przy trasie obwodnicy, by tam ktoś inny mógł budować stację benzynową, zakład obsługi samochodów, małą gastronomię, motel i inne zakłady usługowe oraz sklepy przydatne w takim miejscu. Z decyzji burmistrza cieszą się zapewne władze starostwa, które będą mogły wreszcie sfinalizować sprzedaż pól czerwonkowskich. Wszystko zależy teraz od decyzji miejskich radnych.

Sławomir Burzyński



Sochaczew się popisał

Znamy już końcową kwotę, z jaką udało się zebrać w Sochaczewie i powiecie w ramach XIV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Ze zbiórki ulicznej przeprowadzonej w niedzielę 8 stycznia oraz z licytacji gadżetów, a przede wszystkim pamiątkowego medalu, a także z różnych imprez, koncertów i aukcji uzyskano łącznie kwotę 75,009 zł.

Warto przypomnieć, że srebrno-złoty medal wylicytował za 15 tys. zł szef firmy "Ella" Bronisław Gawrylczyk.

Kwota, o której piszemy, to pieniądze przekazane do Fundacji Jurka Owsiaaka przez sztab zlokalizowany w Hufcu ZHP. Drugi sochaczewski sztab z Gimnazjum nr 2 zebrał łącznie 17,249 zł.

Okazuje się więc, że Sochaczew może się pochwalić

niebagatelną kwotą 92,258 złotych. Tyle pieniędzy przekazał mieszkańcy powiatu na rzecz tegorocznej akcji. W takiej sytuacji można powiedzieć tylko jedno - Wielkie dzięki!

Zebrana kwota przewyższa te, jakie uzyskano podczas dwóch poprzednich finałów. W 2005r. było to 61.530 zł, w 2004r. 80 tys. Przypomnijmy jeszcze, że pieniądze posłużyły do ratowania i leczenia dzieci poszkodowanych w wypadkach, a także na zapoczątkowany przez Fundację WOŚP program nauki udzielania pierwszej pomocy.

(s)

kim PHUP „KIM” Sp. z o.o.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1

tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11

e-mail: sochaczew@kim.home.pl.

00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114

tel. (022) 559-62-00

- ART. BUDOWLANE
- ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
- WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
- DOSTAWY NA TELEFON

transport w obrębie miasta
GRATIS!

ZAPRASZAMY codziennie **6.00 - 20.00**
soboty **6.00 - 14.00**

Sprzedajemy kompletne systemy dachowe i rynnowe

PROMOCJA
RYNNA CIĄGNIONA

- Duży wybór pokryć dachowych i SYSTEMÓW RYNNOWYCH
- OKNA DACHOWE w ciągłej sprzedaży
- WYCENA, DORADZTWO, UPUSTY
- POLECAMY FACHOWE EKIPY

"DACH-MIX"

Sochaczew, ul.Łowicka 16

Tel./fax (0-46) 863-55-73

Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244

radio
Victoria

103,5 FM

Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.

Nie wierzysz? - zapytaj w kiosku



Wtorek, 31 stycznia

Wójt gminy Stawigudy koło Olsztyna, niejaki Teodozy Marcinkiewicz, podobnie jak jego imiennik premier, pragnie zwiększyć ilość narodzin na swoim terenie. W tym celu sprawił, że gminę odwiedziła delegacja z Iraku. Irakijczycy zaproszeni zostali do Stawigudy, bo podobno znają receptę na wzmoczenie w gminie potencji. Jest nią dieta daktylowa. Goście obiecali dostarczyć wójtowi za darmo dwa wagony daktyli. Teraz w Stawigudach głowią się, jak ów lek zażywać, czy się to je, czy tym naciera. Ludzie mają nadzieję, że do transportu dołączona będzie instrukcja obsługi. Był nie po iracku.

Jak doniosła prasa, w siedzibie Ministerstwa Gospodarki, w toaletach, zamontowano grające pisuary. Gdy urzędnik sikal grała muzyka. Po tych publikacjach jednak muzykę wyłączono, i teraz słychać jedynie plusk strumienia. I komu tamto przeszkadzało? Zwłaszcza, że muzyka łagodzi obyczaje.

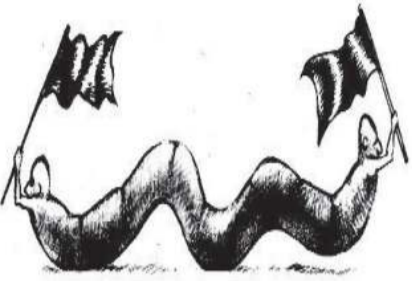
Środa, 1 lutego

Radni Zabrza nie przyznali możliwości patronowania jednej z ulic miasta, Janowi Nowakowi-Jeziorańskiemu. Powołano się na przepis, który mówi, że nazwa ulicy nie powinna mieć więcej niż 30 liter. Natomiast pełne imię i nazwisko kuraiera z Warszawy liczy ich 32.

Radny z Otynia w Lubuskim, niejaki Waldemar Stawiński zrzekł się przysługujących mu diet, by nie musiał ujawniać swego majątku. Widocznie się oplać.

Czwartek, 2 lutego

Wiceprzewodniczący rady miejskiej w Starogardzie, Jarosław Koziół ogłosił, że jest Synem Bożym. Poinformował on w prasie lokalnej, iż Duch Święty



SERWIS

wyznaczył go na nowego premiera. "Na stanowisku premiera będę kontynuował swoją misję przygotowania świata na przyjście Jezusa" - powiedział. Jak rozumiemy, Jezus przyjedzie na ... koziółku.

Andrzej Lepper po powrocie z Chin wyznał dziennikarzom, że pojechał tam, bo łamane są u nich prawa człowieka. Chodzi zwłaszcza o prawa chińskiego chłopca, który był wywłaszczony w czasie budowy gazociągu jamańskiego. U nas jednak rura z gazem ma iść

pod Bałtykiem, trzeba zadbać o prawa ryb.

Piątek, 3 lutego

Aż 18 posłów z różnych klubów weźmie udział w charytatywnym pokazie mody, organizowanym w Centrum Prasowym Foksal. Parlamentarzystki i parlamentarzyści zaprezentują się w strojach służbowych, wieczorowych i sportowych. Modelką będzie również Renata Beger, dla której szykowany jest podobno strój dzokeja.

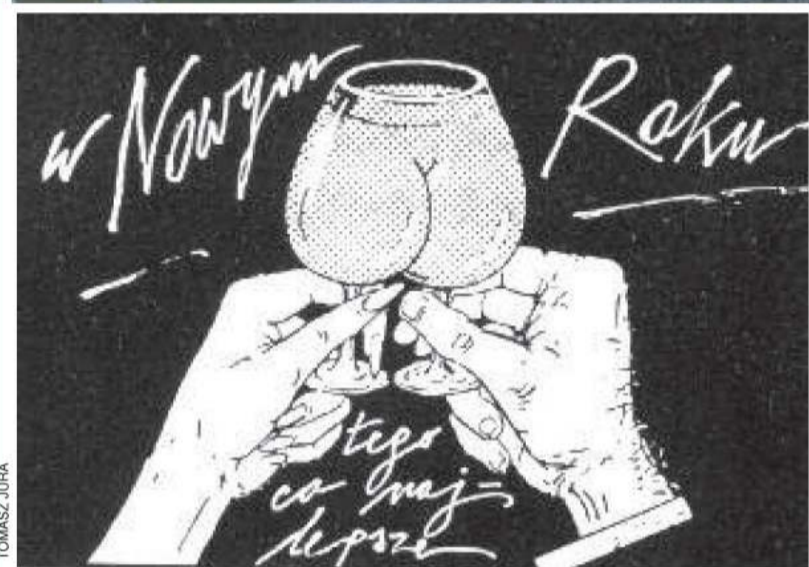
Zbigniew M., były funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego w Bielsku-Białej, napisał skargę na kolegów, że ci używają na służbie języka, pełnego przekleństw. Sprawa okazała się poważna, bo zainteresowała się nią prokuratura. Jeśli sąd uzna rację Zbigniewa M., to funkcjonariusze będą zmuszeni do przestępstwa przemawiać językiem Mickiewicza, chyba, że oprą się na trzynastą księgę "Pana Tadeusza", tyle, że tę napisał Aleksander Fredro.

Sobota, 4 lutego

Nowym szefem rządowej agencji - Polskiej Organizacji Turystycznej (w skrócie POT) został specjalista od ciepłownictwa, ekspert od przeróbki węgla na paliwo gazowe, Tomasz Wilczek. Mówi się, że nowy prezes będzie pogłębiał swoje studia nad ciepłownictwem w ...ciepłych krajach.



MALGORZATA LAZAREK



TOMASZ JURY

Mistrz i Małgorzata

Dyrektor warszawskiego Muzeum Karykatury, Marek Wojciech Chmurzyński, pragnie za naszym pośrednictwem zaprosić czytelników "Ziemi Sochaczewskiej" na kolejną wystawę. Jest to otwarty 26 stycznia pokaz rysunku satyrycznego Tomasza Jury i Małgorzaty Łazarek pod hasłem "Mistrz i Małgorzata".

Oboje autorzy, znani i nagradzani na wielu przeglądach rysunku satyrycznego, należą do czołówek polskich karykaturzystów.

Wystawa czynna będzie do 26 lutego 2006 r. w siedzibie Muzeum Karykatury przy ul. Koziej 11 w Warszawie.

Wycieczki z prasy lokalnej

Express Sochaczewski nr 3 (203)

Stało się to możliwe dzięki wyremontowaniu budynku przy ul. Torowej, do którego została przeprowadzona z braku rodzina repatriantów z Uzbekistanu.

- Z braku laku to i Uzbek dobry.

Echo Powiatu nr 3 (383)

... 22 stycznia Klub ... ratowniczy rozpocznie sezon wchodzi na dystansie 50 km w Puszczyk Kampinoskiej.

- To puszczyk się nachodzi!



Z grubej rury

Żeby obejrzeć prace sochaczewskich plastyków, pewna grupa, w większości znanych w mieście osób, wybrała się do Warszawy. Wystawa została pokazana w galerii wieżowca Millennium Plaza, a jej niewątpliwą atrakcją są dwa spore rekiny pływające w olbrzymim akwarium tuż przy drzwiach galerii. Ponadto w łazience są krany bez kurków. Gdy się podstawi łapy pod rurkę, to woda leci. Gdy się odsunie - przestaje. A w pisuarze odwrotnie, kiedy odsuwamy... no wiecie, automatycznie włącza się spluczka. Tak więc, poznałby walory wycieczki są nie do przecenienia.

Jak się dowiadujemy, miesięczna stawka utrzymania dziecka w Domu Dziecka

KRAJAN

Express Sochaczewski nr 3 (203)

Ostatniego dnia szkolnych zajęć proponujemy w imieniu organizatorów od godz. 3.30 do 12.00 zajęcia świetlicowe

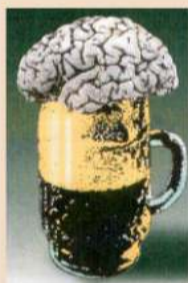
- Jako pierwsze zajęcia praktyczne z wychowania do życia w rodzinie.

Echo Powiatu nr 3 (383)

W różnych miejscach i na terenie różnych gmin znajduje się bowiem nielegalne wysypiska. Nasz bohater przyniósł nam niektóre z nich.

- A co się będzie obcyndał, polaciał po całosci.

Dziennikarz spod celi



MAŁE PIWO

Nasza redakcyjna koleżanka bawiła w więzieniu w Łowiczu. Bawiła służbowo, czego efekty możemy poznać w tym numerze "Ziemi Sochaczewskiej". Przy okazji przemyciła za krat i murów bibułę w postaci więziennej gazetki tworzonej przez tzw. pensjonariuszy łowickiego pierdła. Zrobiła to, być może narażając się na dłuższy pobyt w tym ośrodku dumania. A swoją drogą, ciekawe, dlaczego na więźniów mówi się pensjonariusze. Przecież nie są to w żadnym razie pensjonarki na prywatnej pensji.

Ale wróćmy do więziennej gazetki, która w każdym z numerów porusza trudne życiowe problemy, o czym może zaświadczyć spis treści tylko jednego wydania (słowo w tym kontekście niezbyt trafne).

A więc: "Nierozsądek", "Do narkomanów", "Kręta droga życia", "Okrucy życia", "Tylko jeden raz", "Nadzieja". Prawda, że mocne? Dlatego też, dla psychicznej równowagi redaktorzy pisma zadawali również o humor. Rubryka "Śmieję się z "Pasiaczkami" pozwala odreagować, choćby przy takim żarcie:

Przyszedł gość do lekarza na okresowe badania, po jakimś czasie wychodzi doktor i mówi:

- Mam dla pana dwie wiadomości, dobrą i złą. Którą chce pan pierwszą?
- No, może tę złą.
- Ma pan AIDS.
- O rany! A ta dobra?
- Szybko pan o nim zapomni, bo ma pan też Alzheimera.

No i proszę, a ja właśnie zapomniałem wyjawić, że gazетка nazywa się "Pasiaczek", chociaż, o dziwo, (przepraszam pania) więźniowie wcale w pasiackach tam nie chodzą. Ja natomiast zachęcam czytelników do zapoznania się z naszą relacją z łowickiej paki, zwłaszcza tych z kręgów kryminogennych oraz biznesowych, co pozwoli im poznać bliżej miejsce swego przyszłego zakwaterowania.

Zaś "Pasiaczek", gazetka bezpłatna do użytku wewnętrznego - jak czytamy na tytułowej stronie, być może zyska już niedługo nowych czytelników z Sochaczewa. Jak bowiem informowała "Ziemia", policja nasza aresztowała właśnie grupkę maturzystów z ogólniaka i osiemdziesiątki, którzy napadali na kobiety, wrywając im torebki. Żeby ich tylko teraz koleszki spod celi nie wzięli za takich, co lubią chodzić z torebkami...

A w "Pasiaczkę" jest co poczytać. Choćby o pewnym łódzkim, nomen omen, matuzyszycie, który jako temat pracy z polskiego zaproponował slang narkomanów. Niestety, nie zaakceptowała tego okręgowa komisja egzaminacyjna, wychodząc z założenia, że uczeń, zbierając materiały do pracy, może wpaść w nałóg. Rozumowanie takie może prowadzić do przekonania, że uczeń zbierający materiały o pracy tramwajarza musi wpaść... pod tramwaj, zaś ten piszący o górnikach, zostać na stałe w kopalni. Jak Łysek z pokładu Idy. Natomiast ten piszący o slang psów, zostać przez nie pogryziony. Jak choćby bohater innego dowcipu z "Pasiaczką":

Wbiega zdyszany i zakrwawiony facet do lekarza.

- Panie doktorze! Psy mnie pogryzły!

- A były szczepione?

- Tak, tyłkami!

Ślawomir Burzyński